

## WYMIANA UCZNIOWSKA 2015

Już od 5 lat w Gimnazjum Publicznym w Dywitach organizowana jest wymiana uczniowska. Młodzież z naszej szkoły i Marienschule w Schwagstorf co roku spotyka się, by kontynuować tę tradycję. W tym roku w dniach 6-12 maja grupa 22 uczniów wraz z trojgiem nauczycieli: koordynatorką i tłumaczką panią Astrid Nowicką, panią wicedyrektor Mirosławą Klejną i nauczycielem j. angielskiego panem Adamem Wachowcem udała się do Niemiec. Tegoroczna podróż rozpoczęła się 6 maja o godzinie 4: 15 zbiórką przed naszą szkołą, kiedy grupka rozentuzjasmowanych uczniów pożegnała się z rodzicami, po czym odjechała szukać przygód w Niemczech. Podróż do miejsca zakwaterowania, którym był klasztor w Thuine, potrwała około 18 godzin. Dotarliśmy tam około godziny 22: 00 i zostaliśmy ciepło przyjęci.

Następnego dnia zjedliśmy przepyszne śniadanie i pojechaliśmy do Schwagstorf, by spotkać się z niemieckimi uczniami i przedstawić przygotowane prezentacje dotyczące specjałów kuchni polskiej. Główną atrakcją dnia był przejazd drezyną, na który udaliśmy się po uroczystym powitaniu przez panią dyrektor Marienschule Ludgerę Gohmann oraz koordynatorkę i tłumaczkę panią Magdalenę Pawłowską. Jechaliśmy dwie godziny w kilkunastoosobowych grupach. Mottem wymiany stało się zdanie wypowiedziane przez polskiego ucznia w jednej z drezyn: „Fleisch ist Fleisch”. Na zakończenie dnia zostaliśmy zaproszeni na grilla i spotkanie z rodzinami niemieckich partnerów. W piątek 8 maja pojechaliśmy do Bremen. Pierwszym punktem było zwiedzanie Universum Bremen. Następnie udaliśmy się w kilkusobowych grupkach na obiad, by potem wykonać wyznaczone każdemu zespołowi zadanie. Kolację zjedliśmy w internacie Marienschule, a na noc wróciliśmy do klasztoru.

W weekend 9-10 maja polscy uczniowie byli „wrzucani na głęboką wodę”, gdyż mieliśmy samodzielnie udać się do rodzin partnerów. Na szczęście tegoroczni uczestnicy poradzili sobie świetnie, a nauczyciele nie mieli przerwanego popołudnia telefonem od podopiecznych.

W poniedziałek 11 maja polscy uczniowie wraz z partnerami poszli na lekcje. Po skończonych zajęciach zjedliśmy obiad i pojechaliśmy na basen. Wracając do Marienschule, zatrzymaliśmy się w sklepie, by kupić prowiant na drogę powrotną. W szkole odbyła się ewaluacja. W czasie pożegnania wylano wiele wiader łez. Wbrew ogólnej opinii o braku urody wśród polskich mężczyzn, wiele Niemek prosiło naszych kolegów o numer telefonu. W drogę powrotną ruszyliśmy o godzinie 20: 30, a do Dywit dotarliśmy o 14: 00 następnego dnia.

Uważam tę wymianę za bardzo udaną. Chętnie odwiedzę moich niemieckich przyjaciół w przyszłości i wrócę myślami do cudownych chwil spędzonych w ich gronie.

Paulina Barańska IIa

**Projekt dofinansowała Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży oraz Gmina Dywity i Stowarzyszenie „Nasze Dzieci”.**